

Sygn. akt V CZ 34/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego "E."
E. G., J. G. Spółki Jawnej z siedzibą w R.

przeciwko E. W., M. G. i Z. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 czerwca 2015 r.,

zażalenia pozwanych na wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 20 marca 2015 r.,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego orzeczeniu kończącemu
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 20 października 2014 r. oddalił jako przedwczesne powództwo Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego „E.” E. G., J. G. spółki jawnej w R. przeciwko E. W., M. G. i Z. B. o zapłatę.

Z ustaleń wynika, że pozwani byli członkami zarządu „F.” sp. z o.o. w N. w czasie powstania zobowiązań wobec powoda, co do których egzekucja prowadzona na podstawie tytułu wykonawczego okazała się bezskuteczna. W stosunku do spółki „F.” toczy się postępowanie upadłościowe, ogłoszona została bowiem upadłość likwidacyjna. Sąd Rejonowy uznał, że do czasu zakończenia tego postępowania nie można ustalić, czy istnieje przesłanka uzasadniająca odpowiedzialność pozwanych określona w art. 299 k.s.h., którą jest niezgłoszenie, z winy członków zarządu spółki, wniosku o ogłoszenie jej upadłości w odpowiednim terminie. Zdaniem Sądu Rejonowego, do czasu zakończenia postępowania upadłościowego nie jest możliwe ustalenie, czy w chwili zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości istniał majątek spółki, pozwalający na zaspokojenie roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 20 marca 2015 r. uwzględniając apelację powoda uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy nie podzielił oceny o przedwczesności powództwa i wskazał, że w sprawie nie zostały zbadane przesłanki zwalniające członków zarządu spółki z odpowiedzialności określonej w art. 299 k.s.h., nie ustalono bowiem, kiedy pozwani powinni byli złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości i czy w tym czasie istniał majątek spółki pozwalający na spłatę zobowiązań, a nie tylko na prowadzenie postępowania upadłościowego. W ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło do zbadania istoty sprawy, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli zażaleniem pozwani, zarzucając naruszenie art. 232, 233, 3, 386 § 4 i 6 k.p.c. oraz art. 299 k.s.h. Skarżący zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie zasady kontradyktoryjności oraz zasady prawdy formalnej, poprzez zawarcie w uzasadnieniu wyroku wiążących zaleceń dotyczących przyszłego przebiegu postępowania w sposób konwalidujący

procesowe błędy popełnione przez powoda, zwłaszcza zaś bierność dowodową. Zarzucając brak postaw do uznania, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., uchylenie przez sąd drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania możliwe jest tylko wtedy, gdy nie została rozpoznana istota sprawy lub zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Taka właśnie sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Wbrew bowiem podnoszonym w zażaleniu zarzutom, Sąd Rejonowy jedynie pozornie rozpoznał sprawę, nie badając podnoszonych przez pozwanych okoliczności zwalniających ich od odpowiedzialności za długi spółki. Wyrażona przez Sąd Rejonowy ocena o przedwczesności powództwa wobec braku możliwości ustalenia, do czasu zakończenia postępowania upadłościowego, czy istniał – i w jakim czasie – majątek spółki umożliwiający zaspokojenie należności powoda, jest oczywiście wadliwa. Orzeczenie kończące postępowanie upadłościowe nie stanowi prejudykatu w niniejszym postępowaniu, a sąd rozpoznający sprawę z powództwa opartego na przepisie art. 299 k.s.h. nie jest pozbawiony możliwości prowadzenia własnych ustaleń na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów.

Sąd Okręgowy, uchylając zaskarżony apelacją wyrok, nie uchybił zasadzie kontradyktoryjności ani prawdy formalnej, wskazując przesłanki odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością określone w art. 299 k.s.h. oraz wyrażoną w tym przepisie zasadę rozkładu ciężaru dowodów. Nie oznacza to, wbrew twierdzeniom skarżącego, zastąpienia stron w inicjatywie dowodowej czy też konwalidowania bierności dowodowej powoda, a jedynie konieczność dokonania przez Sąd Rejonowy stosownych ustaleń faktycznych

i oceny, czy przedstawione przez strony dowody uzasadniają uznanie albo zasadności powództwa, albo zasadności zarzutów dotyczących wystąpienia przesłanek egzoneracyjnych, o jakich mowa w art. 299 k.s.h. Od takiej oceny Sąd Rejonowy się uchylił, uznając że powództwo jest przedwczesne, co trafnie zostało zakwalifikowane przez Sąd Okręgowy jako nierozpoznanie istoty sprawy.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.